

Sygn. akt I C 366/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Brzęczkowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Renata Koszyczarska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. J. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda S. J. (1) kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od 21 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.000 (cztery tysiące) zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 785,64 (siedemset osiemdziesiąt pięć i 64/100) zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Jan Brzęczkowski

UZASADNIENIE

Pozwem nadanym dnia 7 marca 2014 r. powód S. J. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2013 r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznał w wyniku śmierci ojca w wypadku komunikacyjnym w dniu 6 lutego 2012 r. oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 2-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 kwietnia (k. 35-40) pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 lutego 2012 r. w wypadku samochodowym spowodowanym przez E. B. zginął S. J. (2). Samochód sprawcy był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego Towarzystwo (...) w W.. Powód S. J. (1) jest synem S. J. (2). Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 200.000 zł zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dnia 31 stycznia 2013 r. wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł.

(okoliczności bezsporne)

S. J. (2) w chwili śmierci miał 49 lat. Miał 2 synów: starszego powoda i młodszego D. J.. Od 25 lat prowadził działalność gospodarczą w postaci sklepu z elementami do produkcji kotłów. Miał wielu kontrahentów. Mieszkał z żoną, synem D. i synową J.. Zmarły w 2008 r. kupił w W. mieszkanie, w którym zamieszkał powód z żoną i dziećmi. Powód mieszkał w odległości ok. 3-4 kilometrów od ojca. Ojciec wspierał finansowo powoda. Żona powoda pracowała zawodowo, po urodzeniu drugiego dziecka była na urlopie wychowawczym. Kiedy powód wyjechał do pracy za granicę S. J. (2) wspierał synową w opiece nad ich dziećmi, odwiedzał ich codziennie, dowoził najstarszego wnuka J. do przedszkola, zawoził wnuki do lekarza, gdyż żona powoda nie miała prawa jazdy. Ponadto często zabierał dzieci na spacer, na plac zabaw, a w weekendy na basen. Najbardziej z dziadkiem związał się J.. Zmarły pozostawił spadek o wartości przekraczającej 400.000 zł.

(dowód: zeznania powoda – nagranie 00:02:44-00:25:06 płyta k. 73 i świadków: R. J. – nagranie 00:25:06-00:33:58 płyta k. 73, J. J. (3) - nagranie 00:33:58-00:42:30 płyta k. 73, M. J. - nagranie 00:42:30-00:52:50 płyta k. 73, G. A. - nagranie 00:02:27-00:12:14 płyta k. 94 i L. S. - nagranie 00:12:14-00:23:11 płyta k. 94, protokoły spisu inwentarza – k. 79-80)

Powód ma żonę M. J. i 2 dzieci, J. w wieku 7 lat i K. w wieku 5 lat. Powód miał bardzo dobre relacje z ojcem, który był jego mentorem i doradcą. Przed wyjazdem za granicę powód 2 razy w tygodniu odwiedzał rodziców. Wszystkie święta spędzali razem, a uroczystości rodzinne obchodzili hucznie.

(dowód: zeznania powoda – nagranie 00:02:44-00:25:06 płyta k. 73 i świadków: R. J. – nagranie 00:25:06-00:33:58 płyta k. 73, J. J. (3) - nagranie 00:33:58-00:42:30 płyta k. 73, M. J. - nagranie 00:42:30-00:52:50 płyta k. 73, G. A. - nagranie 00:02:27-00:12:14 płyta k. 94, zdjęcia – k. 17-24)

W okresie od 29 lipca 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. powód pracował w polskiej firmie na delegacji w Hiszpanii. Był monterem elementów metalowych, a jego praca była dobrze oceniana przez pracodawcę. Powód osiągał wynagrodzenie w wysokości polskiej minimalnej płacy plus koszty mieszkania i wyżywienia w Hiszpanii. Powód do Polski przyjeżdżał raz w miesiącu. Kontrakt nie zakończył się, a powód planował dalej pracować za granicą, żeby zdobyć doświadczenie i zarobić na utrzymanie rodziny.

(dowód: zeznania powoda – nagranie 00:02:44-00:25:06 płyta k. 73 i świadków: R. J. – nagranie 00:25:06-00:33:58 płyta k. 73, J. J. (3) - nagranie 00:33:58-00:42:30 płyta k. 73, M. J. - nagranie 00:42:30-00:52:50 płyta k. 73, G. A. - nagranie 00:02:27-00:12:14 płyta k. 94 i L. S. - nagranie 00:12:14-00:23:11 płyta k. 94, referencje – k. 30)

Wieczorem do powoda zadzwoniła żona i poinformowała go o śmierci ojca. Powód miał wówczas 25 lat. Następnego dnia wrócił do Polski samolotem. Powód zrezygnował z pracy za granicą i już nie wrócił do Hiszpanii, gdyż to on przejął ciężar obowiązków głowy rodziny. Po śmierci ojca formalnie sklep przejęła matka powoda. W praktyce prowadzeniem sklepu zajmuje się powód wraz z bratem, a pomagają także żona powoda i bratowa oraz matka. Powód wraz z rodziną na 3-4 miesiące przeprowadził się do domu matki, aby wspierać matkę, która popadła w depresję. Wówczas bratowa powoda była w szpitalu w zagrożonej ciąży, a brat powoda nie mógł zapewnić opieki matce. Powód zajął się pracą w sklepie, a jego żona dokonywała zakupów i przebywała z teściową. Później powód z rodziną powrócili do W.. Po śmierci ojca powód był załamany, odczuwał jego brak, a dodatkowo musiał zająć się własnymi dziećmi, opieką nad matką i zająć się prowadzeniem działalności gospodarczej w innej branży niż jego praca zawodowa. Dzieci powoda tęskniły za dziadkiem, szczególnie J. zamknął się w sobie, popadł w depresję i nie mógł uwierzyć w jego śmierć, nie chce chodzić na cmentarz. Powód nie przebywał na zwolnieniu lekarskim, nie miał czasu na adaptację do nowej sytuacji po utracie ojca, tłumił w sobie negatywne emocje. Po około pół roku pojawiło się u powoda przygnębienie, stracił chęć do życia, płakał, zamknął się w sobie, stał się wybuchowy, nerwowo krzyczał na dzieci, kiedy były niegrzeczne, spożywał alkohol. Powód w 2013 r. leczył się psychologicznie w R. (pięć wizyt) oraz psychiatrycznie w J. (2 wizyty), stosował leki uspokajające, na sen. Powód poniósł koszty lekarstw ok. 20 zł jedna recepta.

(dowód: zeznania powoda – nagranie 00:02:44-00:25:06 płyta k. 73 i świadków: R. J. – nagranie 00:25:06-00:33:58 płyta k. 73, J. J. (3) - nagranie 00:33:58-00:42:30 płyta k. 73, M. J. - nagranie 00:42:30-00:52:50 płyta k. 73, G. A.

- nagranie 00:02:27-00:12:14 płyta k. 94 i L. S. - nagranie 00:12:14-00:23:11 płyta k. 94, rachunki - k. 25-26, opinia psychologiczna – k. 27, zaświadczenie – k. 28, recepta – k. 29)

Powód na skutek konieczności przejścia obowiązków związanych z prowadzeniem sklepu po ojcu oraz opieką nad matką od razu przeszedł z fazy szoku do fazy reorganizacji z pominięciem fazy żałoby. Spowodowało to skutki w postaci depresji i odreagowania stresu alkoholem. Z powodu zbyt krótkiej terapii psychologicznej i psychiatrycznej skutki pogłębiły się, a powód wycofał się z szerszych relacji społecznych ograniczając się do bliskich członków rodziny.

W wyniku zdarzenia z dnia 6 lutego 2012 r. u powoda rozwinęły się zaburzenia depresyjne będące powikłaniem prawidłowej reakcji żałoby. Śmierć ojca spowodowała zerwanie szczególnej więzi emocjonalnych pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny, zaburzyła jej spójność i strukturę oraz poczucie bezpieczeństwa powoda i bliskich mu osób. W wyniku tego zdarzenia powód doznał naruszenia dobrostanu emocjonalnego i pomimo upływu czasu nasiliły objawy depresyjne z wahaniami nastroju. Powód zaczął szukać uspokojenia w alkoholu.

Z uwagi na silną więź ze zmarłym ojcem powód szczególnie odczuwał brak bliskiej mu osoby, a jego życie rodzinne i możliwość realizowania osobistych planów zostały zaburzone. Powód wymagał leczenia przeciwdepresyjnego. Wskazane jest, aby powód skorzystał z terapii psychologicznej w celu asymilowania traumatycznych wspomnień, co doprowadzi do obniżenia negatywnych emocji.

(dowód: opinia pisemna biegłych psychologa G. L. i psychiatry M. Ż. – k. 102-106 i ustna – nagranie 00:01:20-00:08:28 płyta k. 133)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach niniejszej sprawy. Z uwagi na okoliczność, iż wiarygodność tych dowodów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd uznał fakty z nich wynikające za zgodne z prawdą. Ponadto ustaleń Sąd dokonał w oparciu o wiarygodne zeznania świadków i powoda.

Sąd uznał opinię psychologiczno - psychiatryczną za rzetelną, fachową i sporządzoną zgodnie ze standardami zawodowymi oraz zgodną z obowiązującymi w tej materii regulacjami. Wskazać należy, iż biegli przygotowując opinię oparli się na materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, a także przeprowadzili osobiście badanie powoda, celem wskazania jego aktualnego stanu emocjonalnego. Ponadto biegli wyczerpująco i przekonująco udzielili odpowiedzi na pytania stron i Sądu oraz zarzuty pozwanego.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodzi zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią ojca. W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 6 lutego 2012 r. w postaci śmierci S. J. (2). Podstawą tej odpowiedzialności jest art. 822 § 4 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń komunikacyjnych (t.jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) w związku z art. 436 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. i dotyczy najbliższych członków rodziny (Agnieszka Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz, Lex; Adam Olejniczak w pod redakcją A. Kidyba Kodeks cywilny. Komentarz, Lex). Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok SN z dnia 21.10.2009 r., I PK 97/09, opublikowany Lex nr 558566) i obejmuje rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby (por. wyrok SN z dnia 3.12.2010 r., I PK 88/10, opublikowany Lex nr 737254).

Krzywdą polega na ujemnych przeżyciach poszkodowanego związanych z cierpieniem fizycznym, psychicznym i/lub moralnym. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKA 44/09, Lex nr 523973). Ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi bowiem dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Okolicznością bezsporną było to, iż powód jako syn jest osobą najbliższą wobec zmarłego ojca.

Rozstrzygając w kwestii przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że adekwatne jest zadośćuczynienie już wypłacone w postępowaniu przedsądowym.

Zmarły był dla powoda ojcem, z którą spędził całe swoje życie i z którym pozostawał w bardzo bliskiej więzi emocjonalnej z uwagi na długoletnie wspólne zamieszkiwanie, ograniczone najpierw do kontaktów 2 razy w tygodniu z powodu wyprowadzenia się, a następnie raz w miesiącu na skutek pracy za granicą. Mimo tego ojciec był dla powoda mentorem, służył poradą w trudnych sytuacjach życiowych. Ponadto powód korzystał z pomocy finansowej ojca, a także z jego wsparcia przy wychowaniu dzieci, gdyż sam przebywając za granicą nie mógł pomagać na co dzień żonie. Z uwagi na powyższe nie ulega najmniejszej wątpliwości, że powód doznał z tytułu jego śmierci olbrzymich cierpień psychicznych, przejawiających się między innymi płaczem, smutkiem, przygnębieniem, małomównością. Cierpienia powoda były na tyle duże, że zakłóciły jego codzienne funkcjonowanie w prowadzeniu sklepu po ojcu i w rodzinie. Powód na skutek śmierci ojca zrezygnował z pracy w Hiszpanii, gdzie miał dobre referencje, był zmuszony z bratem przejąć obowiązki prowadzenia sklepu ojca oraz wspierania znajdującej się w depresji matki, przez co na 3-4 miesiące przeprowadzili się do niej. Dodatkowo powód musiał się zająć swoimi dziećmi, które bardzo przeżyły śmierć dziadka, szczególnie w depresję popadł J., co dodatkowo utrudniło wykonywanie wobec nich obowiązków rodzicielskich. Powód musiał nagle stać się głową rodziny, gdyż był najstarszym synem. Wielość obowiązków spowodowała, że powód nie miał czasu na odreagowanie negatywnych emocji związanych z utratą ojca będącego w sile wieku. Dopiero po pewnym czasie ujawniły się jego zaburzenia emocjonalne w postaci m.in. wybuchowości, spożywania alkoholu, zamknięciu się w sobie i depresji, który tak się nasiliły, iż po roku od zdarzenia zdecydował się na terapię psychologiczną (5 wizyt) i psychiatryczną (2 wizyty). Powód stosował leki uspokajające i nasenne. Mimo upływu 3 lat od zdarzenia powód nadal wymaga terapii psychologicznej. Reasumując powód na skutek śmierci ojca doznał zaburzeń depresyjnych.

Należy jednak podkreślić, że powód mieszka z żoną i 2 dziećmi, a więc nie mieszka samotnie. Natomiast w zakresie prowadzenia sklepu może liczyć na współpracę swojego brata, a także pomoc żony i bratowej.

Istotne jest przy tym to, że z uwagi na szczególny charakter więzi emocjonalnej istniejącej między dzieckiem i rodzicem, odczuwany brak, z biegiem czasu, może ulec jedynie złagodzeniu, lecz - z natury rzeczy - nigdy nie zostanie całkowicie zniwelowany. O powolności pogodzenia się powódki ze skutkami śmierci matki świadczy okoliczność, że mimo upływu ponad 2 lat nadal wspomina ojca. Nadto, z uwagi na młody wiek powoda (25 lat) śmierć ojca w wieku 49 lat jest szczególnie bolesna dla młodej osoby, a dodatkowy dyskomfort powoduje świadomość, że musi żyć bez ojca, który był zdrowy, a więc mógł liczyć jeszcze na co najmniej 25 lat jego życia, w czasie którego początkowo wspierał by go finansowo i pomocą w opiece nad wnukami, a następnie chociaż swoim doświadczeniem życiowym.

Zważywszy powyższe, Sąd ocenił, że dochodzona przez powoda kwota 120.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę z tytułu śmierci jego ojca jest kwotą wygórowaną i uznał, że odpowiednia do doznanych przez niego do tej pory oraz grożących w przyszłości cierpień psychicznych jest kwota 80.000 zł. Kwota ta nie przekracza również stopy życiowej zmarłego, który pozostawił spadek o wartości przekraczającej 400.000 zł. Po uwzględnieniu wypłaconej już kwoty 10.000 zł zasądził kwotę 70.000 zł. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

Rozstrzygając w przedmiocie daty zasądzenia odsetek ustawowych od przyznanej kwoty, Sąd na podstawie art. 481 k.c. uznał, że orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązane do zapłaty roszczeń powódki ma charakter zobowiązań bezterminowych, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania do spełnienia świadczenia skierowanego do dłużnika przez wierzyciela (pokrzywdzonego) (art. 455 k.c.; zob. m.in. wyr. SN z 18.09.1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971 r., nr 6. poz. 103, wyr. SN 18.02.2010 r., CSK 434/09, Lex nr 602683, wyr. SN z 22.02.2007 r., I CSK 433/06, Lex nr 274209). Powód wniósł o odsetki od 21 lutego 2013 r., a pozwany wnosił o odsetki od dnia wyroku. Po wezwaniu do zapłaty przez powoda pozwany zakończył postępowanie likwidacyjne decyzją z dnia 31 stycznia 2013 r., więc Sąd uwzględnił w całości roszczenie w zakresie odsetek zasądzając je od żądanej daty.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów. Powód wygrał sprawę w ok. 58 %, więc w takim zakresie powinien ponieść koszty procesu. Koszty sądowe wynoszą 14.019,64 zł, na które składa się opłata od pozwu w kwocie 6.000 zł, wydatki na opinię biegłych w kwocie 785,64 zł oraz wynagrodzenie pełnomocników procesowych stron w kwotach po 3.617 zł. Powód poniósł koszty w kwocie 9.617 zł (opłata od pozwu i wynagrodzenie swojego pełnomocnika), a pozwany poniósł tylko koszt pełnomocnika procesowego. W związku z tym pozwany powinien ponieść koszty procesu w kwocie 8.111,78 zł, a poniósł w kwocie 3.617 zł. W konsekwencji Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi w kwocie 785,64 zł oraz zwrotem powodowi kosztów procesu w kwocie 4.000 zł.

SSO Jan Brzęczkowski